Rok XII. Nr. 350 SOSNOWIEC, niedziela 19 grudnia 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 36 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

W dniu 17 bm. po długich cierpieniach rozstał się z tym światem

Ś. † P.

Ludwik Cegłowski

długoletni kierownik Wydziału Ekspedycji naszych zakładów w Sosnowcu

W zmarłym tracimy sumienne go oddanego nam pracownika.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA T-WA SOSNOWIECKICH FABRYK RUR I ŻELAZA S. A.

Dnia 17 b. m. zmarł po długich cierpieniach

Ś. † P.

LUDWIK CEGŁOWSKI

Naczelnik Straży Pożarnej Tow. Sosnow. Fabr. Rur i Żelaza Sp. Akc. w Sosnowcu

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

STRAŻACY TOW. SOSN. FABR. RUR I ŻELAZA W SOSNOWCU SP. AKC.

Figle z papierośnicą

RABINA Z CHMIELNIKA.

BUSKO ZDRÓJ, 18. 12. Kielecki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Busku rozpatrywał sprawę rabina Epsztajna z Chmielnika oskarżonego o usiłowanie przekupstwa wicestarosty w Busku Zdroju.

W styczniu rb. rabin Epsztain usilował na sali przyjęć starostwa w Busku wręczyć p. wicestaroście papierośnicę.

Na przewodzie sądowym ustalono, że rabin Epsztain usiłował wręczyć papierośnicę wicestaroście jako.. amulet mający zapewnić szczęście i powodzenie w pracy i urzędowaniu.

Wskutek braku cech przestępstwa zapadł wyrok uniewinniający.

Ludzie mieszkają w dołach kloacznych

Ogólnopolski kongres mieszkaniowy

WARSZAWA, 18. 12. W Warszawie odbył się dwudniowy ogólnopolski kongres mieszkaniowy.

Na otwarcie kongresu przybyli min. Kościałkowski, wicemin. Mcraw ski, Kosak, Piestrzyński, prezes B. G. K. Górecki oraz wybitni przedstawiciele organizacyj społecznych.

Po referatach rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której przebiję ły pewne akcenty polityczne.

Przedstawiciel Gdyni oświadczył, że połowa mieszkańców Gdyni popro stu nie ma dachu nad głową i mieszka w warunkach przypominających ko czownictwo.

Mówiąc o klęsce mieszkaniowej w Gdyni, delegat przytacza fakt, że w Gdyni istnieje np. „dzielnica chińska" że niedawno temu

szczury wygryzły oczy dziecku w barakach i temu podobne fakty

Delegat Łodzi, Moter, podnosi tragiczną sytuację pod tym względem w Manchesterze polskim, gdzie zdarzają się często wypadki, że

ludzie mieszkają w dołach kloacznych, usuwając z nich nieczystości.

Trzeba zaznaczyć, że i w Zagłębiu Dąbrowskim warunki mieszkaniowe są opłakane. Ludzie mieszkają też w róż nych lepiankach, barakach i norach.

Doniosły okólnik

w sprawie zawierania układów zbiorowych

WARSZAWA, 18. 12. Minister opieki społecznej wydał doniosły okólnik w sprawie zawierania układów zbiorowych. Ministerstwo opieki społecznej uznaje za nieważne, według te go okólnika, umowy zbiorowe, **które zastrzegają obowiązek wyłączne go zatrudniania robotników, należących do związków zawodowych, gdyż klauzule takie sprzeczne są z konstytucją, gwarantującą wolność zrzeszania się.**

Również nie ważne są postanowienia układów zbiorowych, uzależniające prawo redukcji pracowników od zgody związków zawodowych.

Porażka rządowców

pod Teruel

SALAMANKA, 18. 12. — Główna kwatera gen. Franco komunikuje, iż wojska jego odniosły poważny sukces pod Teruel, odepchnąwszy nieprzyjaciela, który znajduje się w odwrocie. W miejscach, które drobne grupy wojsk rządowych wysunęły się naprzód, wojska gen. Franco, które odparły główne siły nieprzyjaciela, obecnie oczyszczają teren, przygotowując się do dalszej akcji.

——oOo——

W sprawie budowy kolei

TARNÓW —ŻABNO — KIELCE

WARSZAWA, 18. 12. W ministerstwie komunikacji bawiła delegacja powiatu tarnowskiego i przedstawiła dyrektorowi departamentu inż. Andrzejewskiemu memoriał, domagający się budowy kolei Tarnów—Żabno—Kielce, oraz budowy mostu na Dunajcu pomiędzy miejscowościami Otfinów i Pasieka otfinowska.

Delegację przyjął następnie naczelny dyrektor Funduszu Pracy, p. Gnoiński.

Nową armię szkolą Chiny

w rejonie Hankou

SZANGHAJ, 18. 12. Źródła chińskie podają, iż nowa armia, licząca 56 dywizyj, a złożona z młodych ludzi w wieku 20 do 30 lat, szkolona jest pośpiesznie w rejonie Hankou. Dywizje te gotowe mają być do walki w kwietniu br.

Ich udział w kampanii wojennej zmieniłby dotychczasową taktykę defenzywną na ofenzywną. Do Honkou miało nadejść w znacznych ilościach uzbrojenie, w szczególności samoloty najnowszego typu.

Woźni państwowi

po bułki do sklepu

WARSZAWA, 18. 12.

Na skutek interwencji Zarządu Głównego Zw. Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych, P. Premier Składkowski wydał okólnik zakazujący używanie niższych funkcjonarjuszów do usług osobistych.

Tym czasem urzędnicy wyżsi nadal wysyłają woźnych państwowych do lombardów, elektr.. gazowni, po analizy krwi do ubezpieczalni, po bułki do sklepów na drugie śniadanie itp.

Woźny taki traci czas w ogonkach przy okienkach różnych instytucyj, a sprawy służbowe nieraz pilne ulegają zwłoce. Tym sposobem niżsi funkcjonarjusze, pragnąc nadążyć z robotą, muszą pracować bez dodatkowych opłat poza godzinami urzędowymi. W ten sposób czas pracy niższych funkcjonarjuszów przedłuża się do 14 i 18 godzin na dobę.

Oczy zwrócone na C. O. P.

Przemysł czyni przygotowania

Zapoczątkowana przez Państwo akcja rozbudowania przemysłu w Okręgu Centralnym coraz żywiej podejmowana jest przez sfery przemysłowe. Ciekawym przejawem takiego zainteresowania jest jedna z uchwał walnego zgromadzenia członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, która upoważnia zarząd Związku do

zorganizowania akcji badania Centralnego Okręgu Przemysłowego w celu należytego informowania przemysłowców dla właściwego wyboru produkcji i odpowiednich miejsc przy inwestycjach.

Nie jest nawet wykluczone, że w niedługim czasie zostanie powołana w C. O. P. do życia specjalna delegatura tegoż Związku. Celem delegatury było by rozszerzenie zainicjowanej akcji.

Równocześnie powzięto na terenie Związku Przemysłowców Metalowych jeszcze jedną bardzo ciekawą uchwałę. Biorąc pod uwagę szybki rozwój polskiego przemysłu w najbliższych latach i dający się już dziś odczuwać w związku z tym brak fachowców wśród sił robotniczych —

utworzono komisję szkolnictwa zawodowego, której powierzono akcję prowadzenia wydawnictw i podręczników z zakresu wiedzy fachowej.

Podręczniki te rozprowadzone wśród rzemieślników i czeladników miałyby pogłębić zakres ich wiedzy fachowej. Na cel ten przeznaczono znaczne środki finansowe.

Kto wygrał na loterii

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł. na N-ry:

234 4182 5771 968 9044 314 554 12637 857 13125 789 15067 486 712 16353 17195 18703 69 20963 22343 517 26923 27903 28671 30575 31569 33018 392 34027 142 36213 37536.

38323 662 811 977 39104 854 40403 41728 992 96 43002 860 44022 855 45679 716 992 46260 471423 48095 374 49156 431 658 51428 52565 470 53594 715 994 54147 786 934 55065 403 740 57925 60457 61598 64336 582 940 63500 671 66080 998 67199 985 68288 362 814 900 69606 71187 884 73104 817 74609.

76284 770 77264 79153 974 81010 746 83231 84256 85212 41 464 920 86321 699 87876 88044 90789 91104 94391 929 96225 97424 700 98277 99954 386 100128 481 102073 103009 13 6 261 104338 105836 108449 962 109308 431 688 966 110172 345 551 111236 585 999 112855 69 113004 191 832.

114608 115345 447 583 674 116264 436 117329 118335 792 876 119163 446 61 880 977 121149 122455 66 617 124004 766 125319 79 444 929 126439 127157 88 129631 131271 707 132271 134565 730 135718 36 136022 319872 140848 987 141011 162 143436 67 144419 145741 146165 538 832 147674 789 148534 150849 151104 211.

153165 154552 157097 158652 841 159974 905 160778 16271 623 164197 925 166080 278 167062 276 429 169737 937 170629 713 171902 172823 17355 174420 175435 176935 177030 179853 182698 183018 184306 185109 801 186053 461 754 189764 190696 191766 969 192442 103078 191.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 6047.

Po 75.000 na nr. 38047 632552.

Po 30.000 zł. na nr. 1441355.

PoP 10.000 na nr. 28032 60503 69381 90777

Po 5000 zł. na nr. 49457 118074 189572.

Po 2.000 zł. na nr. 32335 71480 183981.

Po 1000 zł. na nr. 34807 312849 153289 156104 170459.

Po 500 zł. na nr. 4459 43512 50445 58132 103854 113332 178700 188429 149133.

Po 400 zł. na nr. 16252 27747 6654 70165 109303 109792 114324 118660 138533 141994 143075.

Po 300 zł. na nr. 6865 19104 28237 34530 35296 66261 74324 98922 104205 106905 122738 136370 150167 160503 162168 162371 170531 173075 185166 188771.

Po 250 zł. na nr. 4523 8745 12461 14102 25589 35285 46599 51011 56606 57735 65859 81288 90709 94025 98416 104259 105962 105891 10786 109385 110206 111810 127525 129 152 150018 132939 135374 144043 157358 163025 172932 173114 180807 185791 192678.

Po 200 zł. na N-ry:

838 533 625 4126 6392 7833 8191 10332 590 666 939 99 12763 134400 16581 736 17828 18431 19781 20099 21495 22229 542 23246 24550 791 25405 8192 6511 27117 28838 29462 72 633 31284 472 956 32302 548 34679 858 35090 36303 664 37552.

38472 811 39356 811 48 89 40947 41214 401 43264 43221 84 926 45955 46512 47332 854 959 48563 50088 565 52257 53440 54280 705 861 55625 6235 538 6382 618 871 57382 618 871 59431 570 680 905 60266 574 61567 872 62284 63666 972 64085 66406 67156 751 68332 818 69238 798 70479 71408 72993 74106 75769.

7238 909 779547 81046 160 660 890 84000 85284 86606 892 87326 509 88267 89366 701 90597 709 846 91710 891 93265 622 94189 743 858 95450 832 97066 290 98274 824 99031 945 833 108122 109095 443 750 832 111423 94 112389 113251 381 114489 11884 115092 627 727 116374 623 834 957 119809 120198 306 122264 124662 125391 418 677 782 126055 127248 128422 516 129169 788 130042 879 132771 133083 624 765 14715 135062 272 359 430 136196 532 137698 138320 403 923 141072 538 142104 143325 713

152314 154692 850 156267 482 601 157514 158102 159306 651 160713 163636 164160 165196 166710 167298 329 805 168000 169160 372 578 171811 173810 176158 875 178840 179376 922 182300 184059 370 185724 186283 627 896 188666 189124 84 190116 363 404 981 194390 444.

Brak wody

NA POLESIU.

Szereg firm drzewnych, które oczekiwały, że jesienią stan wod na rzekach i kanałach poleskich poprawi się, zawiodły się, ponieważ stan wód na Polesiu jest tak niski, jak nigdy jeszcze tego nie notowano. Duża kampania spławna utknęła, tak, że materiał, który utknął na mieliznach, względnie nie może być spławiony, będzie wyciągnięty na ląd, oczekując wiosennego przyboru wód.



E. PHILLIPS OPPENHEIM **Powieść kryminalna**

75)

Skoczyłem za barykadę stworzoną z krzeseł przy jednej z loż i powoli pełzałem ku dzwiom. W tej chwili kilku bandytów, ujrzawszy mój odwrót zaczęło do mnie strzelać. Jedna z kul drasnęła mnie w ramię. Gdy już dosięgałem drzwi wyskoczył z boku jakiś drab i wytrącił mi broń z ręki. Nie namyślając się wiele rozciągnąłem go potężnym uderzeniem pięści na ziemię.

Jednym skokiem znalazłem się w biurze hotelowym, gdzie za biurkiem leżał młody urzędnik z rewolwerem wręku.

— Co to się stało — zawołał — czy to jakaś rewolucja?

— To napad bandy ze wschodniej części Londynu — odpowiedziałem urzędnikowi. — Lada chwila ziawi się policja. Musimy przedostać się do biura, aby tam ukryć w kasie pancernej jeden z przedmiotów.

Dyrektor hotelu, ujrzawszy mnie, otworzył drzwi i wpuścił mnie do pokoju zabezpieczonego stalowymi drzwiami.

— Gdzie jest kasa ogniotrwała? — zapytałem się.

Dyrektor wskazał mi ręką na gobelin zawieszony na ścianie. Odsunąłem gobelin i ujrzałem wielką kasę ogniotrwałą. Wsunąłem posążek „jednookiego Buddy" do kasy i zwróciłem się do dyrektora:

— Czy może pan mi dać naboje do mojego rewolweru?

— Proszę bardzo — rzekł dyrektor, rzucając mi paczkę nabojów. — Sądzę jednak, że bardziej przyda nam się pan tutaj, aniżeli na sali.

— Niestety jednak będę musiał pobiec na salę, gdyż boję się, że bandyci umkną policji.

Pobiegłem znowu do restauracji i spostrzegłem, że walka nieco osłabła. Bandyci wycofywali się i napierali teraz na drugą grupę osłanianą przez jegomościa, którego twarz wydała mi się znajomą. Jegomość ten strzelał ostro z rewolweru. — W pewnej chwili jegomość ten, starający się osłonić odwrót kilku pań, został trafiony kulą rewolwerową. Podskoczyłem do niego i oto ujrzałem ku mojemu wielkiemu zdumieniu, że przypomina on mi tajemniczego pana X z przyjęcia u owej arystokratki londyńskiej.

ROZDZIAŁ XXXV

Na chwilę straciłem pana X z oczu a po tym ujrzałem, że pojawia się koło niego p. Leopold i stara się osłonić go przed dalszym napadem. I oto, zobaczyłem, że wszystko to jest komedią. Ów pan X nie był bynajmniej ranny, ale zaraz pojawił się na sali i zaczął wskazywać bandytom osoby, które posiadały przy sobie największą ilość gotówki i klejnotów. — Widocznie wmieszał się on przed tym do gości i teraz po prostu zdradzał bandytom, gdzie mają szukać najbardziej kosztownych rzeczy.

Schowałem się za filarem i podsunąłem w stronę pana X. Posłyszałem wyraźnie, jak mówił do jednego z bandytów:

— Skocz do tej starszej damy i zerwij z niej ten naszyjnik! Jest prawdziwy!

Za chwilę naszyjnik był w ręku owego wysłannika. Pan X nie namyślając się wiele, porwał naszyjnik z jego ręki, a po tym rozciągnął bandytę uderzeniem pięści na podłodze.

Wyszedłem z za filaru i spotkałem się twarzą w twarz z panem X. Przyjrzał mi się bacznie i zawołał:

— Znowu się spotykamy, majorze?

— Jak pan widzi.

— Słyszałem, że pan kupił posążek jednookiego Buddy?

— Trzeba było być na górze wtedy, gdy go kupowałem — zawołałem z gniewem.

W tej chwili ujrzałem, że ręka pana X posuwa się w stronę kieszeni. W dłoni jego błysnął rewolwer, lecz —jednocześnie uderzeniem pięści wytrąciłem mu broń z ręki. Skierowałem lufę mojej broni w pierś pana X i zawołałem:

— A teraz spokój! Poczekamy na policję. Niech pan powie w tej chwili, co pan zrobił z panną Essiter?

— Jeżeli chce pan ze mną walczyć, to niech pan walczy wręcz, ale nie grozi mi rewolwerem!

Szaleństwo pochwyciło mnie zupełnie i cisnąwszy rewolwer na ziemię, skoczyłem na pana X. Zaczęliśmy się pasować. W tej chwili przy drzwiach rozległy się wrzaski i hałasy. — To nadeszła nareszcie policja.

d. c. n.

Na froncie politycznym

JESZCZE SPRAWA ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Agencja „Kabel“ informuje: W kołach sejmowych uchodzi za rzecz pewną. że niedługo wpłynie do laski marszałkowskiej projekt zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. W związku z tym panuje przekonanie, iż Koło Parlamentarne OZN. przeciwstawi się temu wnioskowi.

Poinformowani twierdzą, że Obóz Zjednoczenia Narodowego .nie będąc narazie przygotowanym do ewentualnej akcji wyborczej, nie przyczyni się do jej przyspieszenia. Tak więc sprawa zmiany ordynacji wyborczej w najbliższym czasie nie byłaby aktualną, mimo zgłoszenia takiego wniosku.

NOWE PISMO OZN.

W Warszawie ukazało się nowe pismo Związku Młodej Polski pn. „Akademik“. Jest to organ młodzieży akademickiej przynależnej ideowo do Związku Młodej Polski.

JAK BĘDZIE PRACOWAĆ STRONNICTWO ZACHOWAWCZE.

W styczniu Stronnictwo Zachowawcze rozpocznie akcję organizacyjną na prowincji. System organizacyjny nowego stronnictwa przewidywać ma komórki wojewódzkie i powiatowe. Zjazdy wojewódzkie wybierać będą Zarządy powiatowe Zjazdy powiatowe powołają zaś do życia komórki organizacyjne pn. Koło Stron. Zachowawczego. Po gminach stronnictwo to nie będzie zakładać swych placówek.

STRONNICTWO PRACY NA POMORZU

W dn. 6 lutego 1938 r. w Toruniu odbędzie się Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Pracy Ziemi Pomorskiej. Zjazd ten zapowiada się bardzo licznie.

OSTATNIE POSIEDZENIE SEJMU.

Ostatnie plenarne posiedzenie Sejmu przed feriami świątecznymi odbędzie się dnia 22 bm. po czym nastąpi przerwa do dna 15 stycznia 1938 r.

CZY ONR. BĘDZIE LEGALNY

Jak informuje Ag. „Echo“. w pierwszych dniach stycznia 1938 r. ma być zalegalizowany Obóz Narodowo — Radykalny. Pismo „Falanga“. które dotychczas wychodzi jako tygodnik ma z dniem 1 stycznia ukazywać się jako dziennik.

ZJAZDY OZN.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“ na terenie woj. kieleckiego odbywają się liczne Zjazdy powiatowe Obozu Zjednoczenia Narodowego. Dnia 18 bm. odbędzie się w Piotrkowie Tryb. Wojewódzki Zjazd tego Stronnictwa. W Zjeździe ma wziąć udział osobiście Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego pułk. Koc Adam.

W RADZIE ADWOKACKIEJ KOMISARZ.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“. w związku z nieporozumieniem na tle wyborów do Rady Adwokackiej, ma być wyznaczony komisarz.



Ożywienie za kulisami partyj

Co będzie z ordynacją wyborczą.

Na innym miejscu donosimy, że do laski marszałkowskiej ma wpłynąć wniosek o zmianę ordynacji wyborczej, któremu ma się pono przeciwstawić klub parlamentarny O. Z. N. Bardzo interesujące oświetlenie tej sprawy daje „Kurier Warszawski“. Poważny ten dziennik przypomina. że sprawa zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu poruszona przez O. Z. N., była szeroko omawiana w końcu lata i na jesieni, obecnie zaś od pewnego czasu przycichła, choć krytyczny pogląd szerokiej opinii publicznej w sensie krytycznym dla ordynacji wyborczej jest ustalony. Przyczyny tego zjawiska K. W. doszukuje się także i w powstaniu parlamentarnego Klubu O. Z. N.

W okresie od powstania swego w lutym rb. aż do powołania klubu parlamentarnego OZN. pisze K. W. był organizacją. przygotowującą się do wejścia w normalne działanie naszego systemu konstytucyjnego, zatem organizacją stojącą poza nim. Wyrazem owego wejścia w system miało być objęcie władzy rządowej. Tymczasem rzeczywistość pokierowana została inaczej. OZN. ne wszedł w sytem przez rząd, lecz wszedł przez parlament; skupiwszy większość parlamentu w jednym klubie — objął władę ustawodawczą.

I nie jest wyłączone, że to właśnie, co OZN-owi znakomicie ułatwia dokonanie teraz zmiany ordynacji wyborczej, staje się przyczyną, dla której zmiana ta jest. z jego punktu widzenia, mało celowa. Bo. realnie sprawę biorąc. trudno liczyć, by OZN. mógł w jakimkolwiek innym Sejmie być silniejszy. niż w obecnym.

Rozgrywka

Kulisami innej sprawy interesuje się korespondent „Dziennika Poznańskiego:

Duże zainteresowanie — jako rozgrywka — wywołały konsekwencje, wyciągnięte w stosunku do tych członków komendy Naczelnej Zw. Legionistów, którzy na inauguracyjnym posiedzeniu koła parlamentarnego OZN. wystąpili zdecydowanie przeciw zasadzie tworzenia klubów politycznych w Sejmie. Prasa podała nie zupełnie ścisłe informacje o tym incydencie. Rzecz polega na tym, że pp. Schatzel. Brzek — Osiński i Wojnar Byczyński nie mogli być „wykluczeni“ z Komendy bo są tam z wyboru. I tylko walny zjazd delegatów mógłby ich pozbawić mandatów.

Istotnie zaproponowano im zgłoszenie „dymisji“, ale spotkano się z odmową dobrowolnego ustąpienia. Wówczas pozbawiono ich tylko funkcji w Komendzie Naczelnej które sama Komenda przydziela. I to już wywołało duże poruszenie, które prawdopodobnie będzie miało jeszcze swoje reperkusje. O ile wiemy„ dopiero po tym fakcie zainteresowani członkowie Komendy postanowili ustąpić z Komendy, czy już nawet ustąpili.

Słowem, i tu nie widać z żadnej strony jakiegoś zdecydowanego stanowiska. Tylko rozgrywka i czekanie. jakie do wrażenie wywoła w kołach legionowych. Gdyby to dotyczyło jakichś bardzo popularnych „ulubieńców“ publiczności — może byśmy mieli natychmiastowy odzew. A tak liczy się tylko w tej grze na plotki.

Do czego zmierza PPS.?

Dziś organizuje PPS wraz ze związkami klasowymi wielkie manifestacje w całej Polsce, mające na celu uczczenia pamięci tragicznie zmarłego Prezydenta Narutowicza.

Równocześnie manifestacje te mają być poświęcone — jak twierdzi „Robotnik“ — walce o demokrację i walce przeciw faszyzmowi.

W warszawskich kołach politycznych spodziewają się, że manifestacje niedzielne będą wstępem do wielkiej akcji, jaką PPS podjąć ma po świętach. W styczniu PPS organizować ma — według tych pogłosek — demonstracyjny strajk generalny w Warszawie, po czym

delegacja PPS zgłosić się ma ponownie do Prezydenta Rzeczypospolitej z powtórzeniem postulatów, jakie PPS zgłosiła Panu Prezydentowi w słynnym swoim memoriale.

W razie gdy życzenia socjalistów nie zostaną uwzględnione po paru tygodniach proklamowany ma być ponownie strajk generalny, tym razem w całej Polsce.

„Wieczór Warszawski“ pisał, że **PPS stara się o poparcie dla swojej akcji Stronnictwa Ludowego.** Oczywiście na temat tego, czy Stronnictwo Ludowe przyłączy się do tej akcji czy nie, snuć wnioski będzie można dopiero po kongresie Stronnictwa Ludowego, który odbyć się ma w styczniu.

Z drugiej strony PPS stara się o pozyskanie dawnych ZZZ, znajdujących się pod przewodnictwem Jędrzeja Moraczewskiego.

Jak już pisaliśmy, pomiędzy PPS a byłymi ZZZ toczą się rokowania mające na celu unifikację klasowego ruchu zawodowego. Podobno rokowania te doprwadziły już do uzgodnienia wzajemnych stanowisk w całym szeregu istotnych punktów. Nie jest wykluczone, że dojdzie do całkowitego zjednoczenia związków zawodowych z powodu zaniku ZZZ Moraczewskiego i klasowych związków zawodowych.

W kołach zbliżonych do CKW PPS zaprzeczają kategorycznie pogłoskom o przygotowywaniu przez PPS akcji strajkowej na poparcie swoich postulatów robotniczych.

Kronika tygodniowa

Krzyż pański i tytuł inżynierski

Znam zapalonego taternika, który ze swej laski usunął znak zdobycia Kasprowego Wierchu.

— Od czasu, kiedy kolejką linową może się na Kasprowy dostać byle nie dołęga nizinny — żaden szanujący się taternik nie szczyci się już tą blaszką

Takie ułatwienia kolejkowe istnieją też czasem przy dostawaniu się na szczyty zasługi społecznej. O ileż łatwiej o nią i o to, żeby głośno było o tej zasłudze w całym powiecie, gdy kto jest głową miasta, albo żoną wybitnej i dobrze sytuowanej osobistości. Wyróżniające się stanowisko w hierarchii społecznej jest wcale wygodną kolejką, dzięki której szybko można dostać się na szczyt, gdzie jest i krzyż i wygodne schronisko.

Dzielnej skądinąd kobiecie, gdy ma tak zwane pociechy w domu, które trzeba, jak wiadomo, wychować na pożytecznych obywateli kraju, trudniej jest o godne odznaczenia zasługi społeczne, niż tej, która nie ma obowiązków rodzinnych. Ta ostatnia zdobyła duże fory w wyścigu pracy o krzyż. Tamta znów, matka rodu, też ma krzyż, ale zupełnie inny: krzyż pański.

Jak więc z tego widać sprawa odznaczeń jest bardzo skomplikowana, pełna niebezpiecznych powikłań i mogąca nas zawieźć bardzo daleko.

Raz tylko w historii stało się sprawiedliwości zadość, wtedy mianowicie, gdy więcej na szali zaważył grosz wdowi, niż sztaby złota. Wdowich groszów — zasług ludzkich jest milion, ale ich nie widać, bo nie błyszczą z daleka, jak złote sztaby. Zresztą może lepiej będzie sztabom dać spokój.

Pan premier dr. Składkowski słusznie zaznaczył, że Polacy lubią ordery. O lubieniu tym pisał w swoim czasie wieszcz: „pawiem narodów byłaś..." Jeżeli jednak ta słabość narodowa ułatwia sprawowanie rządów, można uczynić niejakie ustępstwa dla pawiego rodu i pobłażliwie potraktować jego wynoszenie się nad inne ptactwo domowe, nad poczciwe wiejskie kokoszki, znoszące złote jaja.

W Polsce istnieje olbrzymia hodowla pawi.

Czytałem gdzieś dykteryjkę o Stanisławowie. Jakiś przyjezdny poznał któregoś z miejscowych redaktorów. Gdy później spotkał go na ulicy i, kłaniając się, zawołał:

— Moje uszanowanie, panu redaktorowi! — odkłoniło mu się dziesięciu młodych ludzi, stojących na rogu ulicy

Kiedy w Baranichgłowach zasiądzie do „zechcyka" czterech panów: pisarz gminny, felczer, pisarz prewencyjny i dozorca drogowy, to pierwszy z nich powiada do felczera.

— Trąfem go, panie doktorze.

— Nie mogę, kochany panie radco, bo mam do maści.

Zasię pisarz prewencyjny nazywany jest panem dziedzicem, a dozorca drogowy panem inżynierem.

Inne, niż baranogłowskiej czwórki zachcykowej, są motywy domagania się tych i owych środowisk młodzieżowych tytułu inżyniera. Ta część prasy zagłębiowskiej, która posądza uczniów szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie, że i oni walczą o ten tytuł, krzywdzi ich niesłusznie. Krzywdzi ich bardziej jeszcze wtedy, gdy bezkrytycznie popiera to nieistniejące żądanie.

— Nie chcemy, by nas nazywano inżynierami — wyjaśniał mi bardzo rozsądnie jeden z wychowanków zasłużonej uczelni w Dąbrowie Górniczej. — Nam chodzi tylko o to, by nam nie odbierano tych uprawnień, które już posiadamy.

Można mieć taki lub inny stosunek do reformy szkolnej, ale jeżeli już koniecznie ma być realizowana, to ofiarą tej operacji nie może się stać młodzież. Można by przecież z nią postąpić lojalnie i pozostawić dotychczasowe uprawnienia szkoły dopóty, dopóki jej nie ukończy młodzież, obecnie się w niej kształcąca. Dopiero nowi kandydaci niech wiedzą, że niejako do innej szkoły zostają przyjęci.

Swoją drogą Zagłębiu należy się jakaś szkoła techniczna na wyższym poziomie, niekoniecznie zaraz dająca prawo do tytułu inżyniera. Nie w tym jest rzecz, tylko w tym, żeby można było na miejscu i możliwie najtaniej zdobyć wiedzę techniczną. Pod tym względem jesteśmy w Zagłębiu srodze pokrzywdzeni.

Oto jest coś, o co warto by powalczyć, bo gdyby zaledwie o tytuł, to powiększylibyśmy tylko pawie zastępy. Śmialiśmy się tu dawniej w Kongresówce z inflacyj galicyjskich doktorów. Komu to jest do szczęścia potrzebne, aby i tytuł inżyniera był lekceważony? Jest wielu dzielnych techników, którzy bez tego tytułu, wcale wybitne zajmują w społeczeństwie stanowiska. Upominanie się o tytuł jest kroczeniem po najmniejszej linii oporu. Trudniej, ale też i pożyteczniej społecznie, jest bezustannie pracować nad sobą i nauczyć inych, by w człowieku uszanowali jego wiedzę i sumienność, a nie jego tytuł.

Tymczasem jednak sprawa tytułów inżynierskich przeszła do Sejmu. Przy tej okazji przypomina się dowcipny wiersz o dawnym Sejmie galicyjskim z czasów, gdy się ten zajmował ustawą o ochronie dzikiego ptactwa:

„Bądź jak sejm czteroletni — rzekł poseł Chrzanowski
Do Sejmu, przedstawiając o oświacie wnioski,
Więc Sejm, aby wypełnić, co mówca ich prawił,
Jak czteroletni chłopczyk ptaszkami się bawił.

Zastąpcie ptaszki tytułami, a wiersz odrazu stanie się bardzo aktualny.

K. Ćwierk



ORZAZGI.

Rzeźnia ale i targowica

W swoim czasie donieśliśmy o planie budowy rzeźni miejskiej w Sosnowcu na terenach w pobliżu Radochy.

W tych dniach bawili rzeczoznawcy ze Związku miast, którzy zaznajomili się z planami budowy i obejrzeli tereny, na których ma stanąć rzeźnia.

Rzeźnia sosnowiecka ma być ostatnim wyrazem techniki i higieny. Oddawna się to już Sosnowcowi należy.

Ale nie tylko to.

Kiedy już nas stać na rzeźnię, to niechże nic nie braknie do kompletu i niech racjonalnie wykorzystane będą przez miasto wszystkie możliwości, a handlem i przemysłem mięsnym związane.

Chodzi mianowicie o to, by przy rzeźni istniała przetwórnia odpadków oraz, co jest bardzo ważne, nowa wzorowo urządzona targowica trzody i bydła.

Obecnie istniejąca targowica w najmniejszym już stopniu nie odpowiada potrzebom miasta. Obecnie przy rozpatrywaniu planów budowy rzeźni, jest czas najbardziej odpowiedni, aby pomyśleć i o targowicy, jako poważnym źródle dochodów miejskich.

Jeżeli miasto teraz odrazu nie pomyśli o tym, to może już nigdy nie będzie można targowicy zbudować tuż przy rzeźni, jak to jest w innych dobrze zagospodarowanych miastach.

—xx—

Przy głośniku

KONCERTY KAMERALNE.

Dziś nadaje Polskie Radio dwa koncerty muzyki kameralnej, jeden z utworów Mozarta, drugi — Brahmsa. Koncert pierwszy i godz. 16.05 obejmie Mozarta Kwintet Es-Dur na obój, klarnet, waltornię, fagot i fortepian, oraz Divertimento Es-Dur na obój, fagot i fortepian, a więc zespoły instrumentów odbiegające od szablonowego składu smyczkowego utworów kameralnych. Wykonawcy: W. Smyk, M. Manowski, E. Wiśniewski, P. Miller i W. Markiewiczówna. Drugi koncert kameralny tego dnia o godz. 22.25 przyniesie sonatę Brahmsa G-Dur na skrzypce i fortepian. Odegrają utwór ten skrzypaczak Eugena Umińska i pianista Zygmunt Dygat. Oboje artyści powracają do kraju po dłuższym tournee koncertowym zagranicą, po licznych występach wspólnych i solowych w Londynie, Paryżu i Lyonie.

—o—

Radioinformator

Hallo! Uwaga wszyscy Radiosłuchacze którzy zamówili „Radioinformator" otrzymają to wydawnictwo już w najbliższych dniach, w kolejności napływu zamówień.

Kto pragnie nabyć „Radioinformator Kalendarz Radiosłuchacza" na rok 1938, winien wpłacić na konto wydawnictwa Nr. 14.134 kwotę 1 zł. 50 gr.

Przypominamy - konto PKO. Nr. 14.134 Towarzystwo Wydawnictw Informacyjnych „Radioinformator" Warszawa. Senatorska 6.

Podziękowanie słuchaczów kursów kupieckich w Dąbrowie

W Dąbrowie prowadzone były specjalne Kursy dla kupców miejscowych i sąsiednich gmin.

Słuchacze tych kursów wyrażają szczere podziękowanie gronu wykładowców z dyr. Walewskim, prof. W. Kuźniakiem, mec. Lissowiczem i nacz. Ligięzińskiem na czele za ich prace nad podniesieniem fachowych wiadomości kupiectwa polskiego oraz p. p. Al. Englertowi i J. Paluchiewiczowi za włożenie dużo pracy w zorganizowaniu kursów.

Karnawałowa zabawa
Syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbr.

W dniu 5 stycznia 1938 r. w wigilię Trzech Króli Syndykat Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbr. urządza tradycyjną zabawę karnawałową w salonach recepcyjnych woj. Śląskiego.

Czysty dochód przeznacza się na fundusz zapomogowy dla bezrobotnych dziennikazy oraz na pomoc zimową bezrobotnym.

Dotychczasowe imprezy urządzane przez dziennikarzy cieszyły się zasłużonym powodzeniem. Nie ulega więc wątpliwośąi, że styczniowa zabawa, będąca inauguracją tegorocznego karnawału, będzie się cieszyła powodzeniem i znajdzie należyty oddźwięk i poparcie wśród sfer towarzyskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Zgłoszenia o zaproszenia kierować należy do Redakcji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu, tel. 61-692; od godz. 14 do 18-tej.

Otwarcie świetlic
DLA BIEDNYCH DZIECI.

Jutro o godz. 4 popoł. w Domu Społecznym w Sosnowcu odbędzie się uroczystość otwarcia świetlic dla biednych dzieci szkolnych. Świetlice te są zorganizowane przez Miejski Komitet Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Sosnowcu przy współudziale Ubezpieczalni Społecznej.

Czy bito i głodzono
umysłowo - chorych w Czeladzi

W Czeladzi pewnego rodzaju sensację stanowił list kilku mieszkańców ulicy Szpitalnej, złożony radzie miejskiej, w którym stwierdzono, że

umysłowo chorzy i niedołężni starcy są bici i głodzeni w izolatorium p. Kubisa.

Sprawa ta była omawiana na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej, przy czym odczytano protokół komisji rewizyjnej, z przeprowadzonej lustracji w domu izolacyjnym.

Zarząd miejski przyrzekł roztoczyć lepszą opiekę nad chorymi, a z nowym rokiem budżetowym dom izolacyjny przenieść do zabudowań po b. komorze celnej.

Listem złożonym radzie uczuł się obrażony właściciel domu izolacyjnego p. Kubis, który przeciwko jego autorom skierował sprawę na drogę sądową o zniesławienie.

Między innymi oskarżeni są Garczarczykowie i Łakomik.

Onegdajszą rozprawę przerwano na wniosek stron ponieważ ma być przeprowadzony dowód prawdy.

— **TERMIN WYKUPIENIA ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.** Centralny związek detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że termin wykupywania świadectw przemysłowych na rok 1938-y upływa z dniem 31 grudnia br.

W związku z powyższym wzywa się członków do zgłoszenia się w sekretariacie związku w celu poinformowania się co do istniejących ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych.

— **ZARZĄD KOŁA BYŁYCH WYCHOWANEK GIMN. IM. E. PLATER** uprzejmie prosi koleżanki o przybycie na „Opłatek" urządzany w środę dnia 22 bm o godz. 18.30 w sali Stowarzyszenia Techników. Sosnowiec, 3 Maja 25. vis a vis kościółka.

Wiadomości bieżące

Niedz. 19 Grudz.	Dziś: Urba na p. Jutro: Juljusza Wschód słońca: 7,42 Zachód słońca 15,24

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś po południu o godz. 16.30 — „Serce na wolności" komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Ceny miejsc od 25 groszy do zł. 2.40.

Dziś wieczorem o godz. 20.30 — powtórzenie świetnej komedii angielskiej K. Laufsa pt. „Dom wariatów". Główną rolę męską odtwarza ulubieniec publiczności sosnowieckiej p. Mieczysław Mieczyński w otoczeniu pp. Arciszewskiej, Anusiakówny, Dworzyńska, Jasnorzewskiej, Mieczyńskiej, Tańskiej, Cyglera, Daneckiego, Fijewskiego, Klejera, Lenczewskiego, Lasonia, Nawrockiego i Romaniszyna. Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

TEATR W DĄBROWIE.

W poniedziałek 20 bm. o godz. 20.30 — w sali kina „Ars" przedstawienie zakupione przez rodzinę policyjną „Woźny i minister" komedia w 4 aktach A. Birabeau.

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE: — Moskwa — Szanghaj
PATRIA: — „Kid Galahad"
EDEN: Ostatni pociąg z oblężonego miasta.

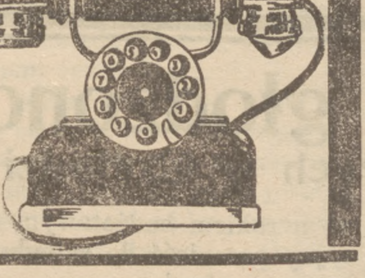
— **KRADZIEŻ WEŁNY.** Niewykryci złodzieje dostali się na teren fabryki Schöna w Sosnowcu, gdzie z wagonu skradli 93 kg. wełny, wartości 310 zł.

— **PORANEK W KINIE ZAGŁĘBIE W SOSNOWCU.** Dla osób starszych i młodzieży szkoła powszechna nr. 15 wraz ze Związkiem Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu urządza dziś w kinie „Zagłębie" poranek połączony z występami, tańcami i filmem. Wstęp od 25 gr. Początek o 11.30

— **ZEBRANIE INFORMACYJNE.** Wzywa się wszystkich b. ochotników armii polskiej z Dąbrowy, aby stawili się na zebranie informacyjne w sprawie otwarcia oddziału, które odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 18.30 w siedzibie sekcji przy ul. Kr. Jadwigi nr. 49 (świetlica miejska nr. 2). Zarząd oddziału Związku w Sosnowcu.

ZBIÓRKA ULICZNA W CAŁYM ZAGŁĘBIU.

Dziś odbędzie się zbiórka uliczna w całym Zagłębiu na pomoc zimową gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych









Otwarcie nowej „Udziałowej"
W NOC SYLWESTROWĄ.

Nowa kawiarnia „Udziałowa", która w niedługim czasie zostanie już otwarta i oddana do użytku, nie przestaje ani na chwilę absorbować uwagi licznych jej bywalców, którzy w dalszym ciągu zwracają się o najdrobniejsze nawet szczegóły jej urządzenia.

Nowa „Udziałowa" urządzona już kompletnie, otwarta zostanie w noc Sylwestrową. W celu ostatecznego wykończenia prac przez kilka dni kawiarnia zostanie zamknięta. Będzie to konieczność nieuniknioną, gdyż tego rodzaju prace, jak układanie posadzki i malowanie ścian, wymagają zupełnej swobody ruchów. — Wiadomość ta niewątpliwie zmartwi przysięgłych gości „Udziałowej", dla których dzień nie spędzony bez pół czarnej w tym sympatycznym lokalu, będzie dniem niezakończonym.

Ci wszyscy powinni pocieszyć się jednak nadzieją, że w noc Sylwestrową, wkraczając w progi kawiarni „Udziałowej", znajdą inny, niepodobny do starego lokal, który pod każdym względem zaspokoi wymagania najwybredniejszego nawet gościa.

Już obecnie czynione są przygotowania do Sylwestra, który niewątpliwie zgromadzi liczną publiczność, a przede wszystkim stałych bywalców, tym bardziej, że kończyć będziemy Stary Rok w „Udziałowej" przy kieliszku. W noc tę bowiem można będzie dostać wszystkie gatunki wódek, koniaków i win. Program Sylwestra w przygotowaniu.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 19 grudnia.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Nabożeństwo 11.30 Reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Szkic literacki. 13.50 Muzyka obiadowa. 13.00 Pogadanka 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Koncert kameralny. 16.45 Anielcia i życie. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.00 Utwory Feliksa Nowowiejskiego. w wyk. chórów i ork. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 Obrazek moralności. 22.00 Recital śpiewaczy 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Niedziela 19 grudnia.

6.10 Surmy Śląskie. 6.30 Koncert poranny. 7.30 Chór mieszany. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Pogadanka. 13.00 Wskazówki repertuarowe dla zespołów amatorskich. 16.55 Co słychać na Śląsku. 19.40 Trio Rozgłośni Katowickiej. 20.05 Pogadanka. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.55 Program na jutro. 23.00 Koncert rozrywkowy.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 20 grudnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 8.00 Audycja dla szkół 11.15. Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja południowa. 13.00 Przerwa 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Pieśnią po kraju. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert chóru bułgarskiego. 17.50 Wadomości sportowe. 18.1 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.00 Nowości literackie. 22.00 Arcydzieła muzyki symfonicznej. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

Postrzelił dwuch napastników
Krwawa strzelanina na hałdzie kop. Dorota

Onegdaj wieczorem stróż kopalni „Dorota" w Niemcach Jan Kałuża z Grabocina w czasie patrolowania terenu kopalnianego natknął się na hałdzie na znanych złodziei

Stanisława Dębskiego z kolonii Niemce i Jana Natkańca, zamieszkałego na kol. Feliks.

Osobnicy owi rzucili się na Kałużę chcąc go pobić żelaznymi łomami.

W chwili gdy Natkaniec zamierzył się chcąc uderzyć Kałużę, ten wystrzelił z rewolweru, raniąc Natkańca w brzuch.

Nie wpłynęło to uspakajająco na rzezimieszków i Dębski rzucił się ponownie na stróża,

który wystrzelił drugi raz raniąc napastnika w szyję

Rannych Natkańca i Dębskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Kałużę zatrzymano, odbierając mu rewolwer. Dalsze dochodzenie prowadzi policja.

Pieniądze na ratowanie
HR. WIELOPOLSKIEJ.

Do sądu okr. wpłynął pozew hr. Józefa Wielopolskiego o zwrot 50.000 zł. zabezpieczonych na majątku ziemskim Gromadzice w pow. opatowskim na rzecz Oktawii hr. Wielopolskiej, uwięzionej w Berlinie pod zarzutem szpiegostwa.

Hr. Wielopolskiemu przyznano prawa ubogich ze względu na to, że pieniądze te przeznaczone są na ratowanie uwięzionej hrabiny. Hr. Wielopolski udał się w towarzystwie adwokata do prezesa sądu przed którym zgłosił prośbę o wyznaczenie szybkiego terminu rozprawy, aby pieniądze na ratowanie uwięzionej mogły być na czas uzyskane.

Wilki zagryzły
10 LETNIEGO CHŁOPCA.

Z Lidy donoszą, ze we wsi Kiwańce pod Ejszyszkami napadło na 10 letniego Antoniego Kosiwejna stado wilków.

Chłopiec wracał wieczorem ze szkoły i szedł samotnie przez las. wilki zagryzły chłopca na śmierć.

Znaleziono tylko jego czapkę i ogryzioną czaszkę

Jak się okazało ,chłopiec zatrzymany był za karę przez nauczyciela w szkole i dopiero o godz. 7 wieczorem zwolniono go do domu.

Mecz hokejowy
w Katowicach

W dniu wczorajszym wieczorem na sztucznym torze odbył się mecz hokejowy między katowickim Dębem a drużyną austriacką złożoną z najlepszych graczy Klegenfurtu, Leoben i Insbrucku. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (2:1 0:1 0:0). — Bramki dla gości strzelił Szneider, dla Dębu — Burda.

Postrzelenie złodzieja
w Olkuszu

Strażnik kolejowy eskortujący pociąg towarowy na szlaku Bukowno — Olkusz zatrzymał w nocy na 17 bm. dwuch osobników, usiłujących okraść wagon w czasie biegu pociągu.

W Olkuszu tuż przed posterunkiem policji osobnicy ci w pewnej chwili rzucili się do ucieczki. Strażnik kolejowy Ciempka pobiegł za jednym w kierunku ul. Wolbromskiej i po daniu strzału ostrzegawczego, strzelił w kierunku uciekającego. raniąc go w nogę. Drugiego osobnika zatrzymał w rynku posterunkowy z Olkusza.

Okazało się, że są to znani złodzieje kolejowi ze Starczynowa, Jan Ślęzak oraz jego szwagier Wacław Kołaczyk. Rannego Ślęzaka odwieziono do szpitala olkuskiego.

Matka trucicielką dziecka
Skonało w strasznych męczarniach

26-letnia Juliana Baryła, mieszkanka wsi Antolka, gminy Niegowa, powiatu zawierciańskiego została swego czasu matką nieślubnego dziecka. W pięć miesięcy po tym Baryłówna za wszelką cenę zapragnęła pozbyć się tego widomego znaku, ciążącego na jej stanie panieństwa.

Za namową swej bratowej 35-letniej Anieli Baryłowej postanowiła zgładzić niemowlę ze świata.

W bardzo też krótkim czasie po tym wyrodna matka Julianna Baryłówna swój niecny plan wykonała. W chwili, gdy maleństwo było głodne, matka zamiast wlać mu do ust łyżeczkę mleka, wlała mu esencji octowej, wskutek czego maleństwo w bardzo krótkim czasie w strasznych męczarniach wyzionęło ducha.

Zbrodnia wyrodnej matki wyszła na jaw i

obie sprawczynie śmierci niemowlęcia zostały pociągnięte do odpowiedzialności.

Stanęły obydwie przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu urzędującym na sesji wyjazdowej w Zawierciu. Po przesłuchaniu świadków sąd wydał wyrok mocą którego

matka - trucicielka skazana została na 5 lat więzienia,

ta sama kara spotkała namawiającą do zbrodni Anielę Baryłową. Obydwie wieśniaczki odpowiadały z więzienia i tam też prosto z sali sądowej z powrotem powędrowały.

Strajk okupacyjny
w zakładach ostrowieckich trwa

Po odbytej w dniu 11 bm. konferencji u głównego inspektora pracy, został wystosowany do strajkujących pracowników umysłowych w Zakładach Ostrowieckich telefonogram wzywający do przerwania strajku, ponieważ jednak nie zawierał żadnych konkretnych warunków, przeto pracownicy postanowili strajkować nadal.

W związku ze strajkiem w Ostrowcu zarząd główny PZPP. i H. w Sosnowcu wydał odezwę, w której przypomina, że akcja strajkowa wymaga od pracowników, zorganizowanych w związku, jednolitego moralnego i materialnego poparcia.

Strajk trwa już dwa tygodnie. — Strajkujący wyczerpali już swe zasoby. Ofiary należy składać do zarządu głównego związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a (konto PKO. nr. 148-656) lub do zarządów oddziałów związku.

Czytajcie Prenumerujcie
jedyny demokratyczny niezależny organ woj. kieleckiego
„Expres Zagłębia"

Wielka niespodzianka

Bezpłatnie!

otrzyma każdy kupujący przy zakupie:
za zł. 5 — 3 szklanki z matowym paskiem
„ „ 10 — 6 „
„ „ 20 — 6 „ ze spodkami
w wielkim składzie szkła i porcelany, kryształów, naczyń kuchennych, zabawek oraz torebek, portfeli, walizek i t.p.

bogaty wybór: serwisów stołowych i kawowych w znanej firmie

H. Altman

Sosnowiec, Modrzejowska 19
Telefon 630-10.
Ceny konkurencyjne.

SPORT

O mistrzostwo Polski

W BOKSIE.

Wyznaczony na niedzielę eliminacyjny mecz bokserski drużynowych mistrzostw Polski pomiędzy Wartą i Wisłą odbędzie się ostatecznie w Poznaniu. Warta odrzuciła projekt Wisły zmierzający do przeniesienia spotkania na grunt krakowski. Drugi mecz eliminacyjny pomiędzy Ruchem i Lechią odbędzie się w W. Hajdukach.

× **ZEBRANIE CZŁONKÓW PŁOMIENIA.** W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 10 rano w sali szkoły powszechnej nr. 14 w Milowicach odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie KS. Płomień.

Na święta

STRUCLE
makowe, migdałowe, orzechowe
TORTY I BABKI
BAKALIE ŚWIĄTECZNE
Słodkie upominki gwiazdkowe
poleca
CUKIERNIA
A. K. PEUCKER
SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 1.
Telefon 624-11.
HURT I DETAL
CENY FABRYCZNE.

Polecamy

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
MIÓD prawdziwy Kresowy po 2.80 kgr.
WINA owocowe od 1.50 butelka
WINA węgierskie, francuskie i południowe od 4 zł.
Dla smakoszy dobra herbata, kawa i kakao.
Dobre wódki, likiery, koniaki od 1.50 za 1/4 litra.
Towary spożywcze, kolonialne i t. p.
Koziołkow i Jędryczek
Sosnowiec, 3 Maja 21, tel. 61568

Na święta!!!

W dużym wyborze ciasta, torty, babki podolskie w kilku odmianach, strucle, oraz wszelkie wyroby wchodzące w zakres cukiernictwa, w najlepszej jakości
poleca
Wytwórnia Cukiernicza
W. Kociałkowskiego
Sosnowiec, Okrzei 48.
CENY NISKIE

Ozdoby choinkowe

świeczki zimne ognie
KASETKI GWIAZDKOWE
i wiele artykułów świątecznych najkorzystniej zakupisz w Fabrycz. Składzie „ADA“ Modrzejowska 30 Hale Rozwoju

Zarząd Miejski w Będzinie
Wydział Drogowo-Budowlany
Nr. B. B. 4/9/37.

Ogłoszenie

Zgodnie z art. 25 p. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.II. 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. N. 23 poz. 202) zmienionego ustawą z dn. 14.VII. 1936 r. (Dz. U. R. P. N. 56 poz. 405) ogłaszam, że na podstawie art. 21 p. 1 lit. a cytowanego na wstępie rozporządzenia, Zarząd Miejski w Będzinie przystępuje do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania gruntów, znajdujących się na terenie miasta Będzina, o ograniczonych:

od wschodu ulicą Bolesława Limanowskiego. od południa ul. Żwirki i Wigury od zachodu ulicami Staszyca i Cynkową. od północy ulicą Cynkową.

W celu umożliwienia interesowanym zaznajomienia się z projektem wymienionego planu zabudowania — projekt ten zostanie wyłożony do wglądu od dnia 3.I. 1938 r. do dnia 8.I. 1938 r. w godzinach urzędowych w lokalu Wydziału Drogowo - Budowlanego Zarządu Miejskiego w Będzinie przy ul. Kołłątaja N. 44

Interesowani mogą zgłaszać wnioski, dotyczące wymienionego planu zabudowania w terminie od dnia 10.I. 1938 r. do dnia 15.I. 1938 r.

Prezydent Miasta:
(A. IZYDORCZYK).

Podajemy do wiadomości P. T. Odbiorcom
gminy olkusko - siewierskiej
że z dniem 1 stycznia 1938 r. zostają wprowadzone następujące taryfy:

taryfa dla światła
44 gr. za kilowatogodzinę
taryfa dla siły
20 gr. za kilowatogodzinę

Dla Odbiorców korzystających z aparatów elektrycznych gospodarstwa domowego przyznajemy taryfę blokową. Cena za każdą dostarczoną kilowatogodzinę wynosi w I bloku 44 gr., w II bloku 30 gr., w III bloku 25 gr.
Bliższych informacji udziela posterunek monterski w Strzemieszycach

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

Wisła

Pensjonat „Złocień“ pięknie położony. ciepłe pokoje. woda bieżąca, obfita smaczna kuchnia, ceny umiarkowane. przyjmuje zamówienia tel. 96.

POSADY I PRACE

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Sosnowiec Sucha 24. Pytlik.

POMOCNIK fryzjerski od zaraz potrzebny. Rozenbaum, Sosnowiec, Stara 2.

POTRZEBNA sklepowa rutynowana do wędliniarni. Wiadomość 1-go Maja 25, Rygał.

RUTYNOWANY bławatnik w wieku średnim obejmie posadę w firmie chrześcijańskiej. Referencje bardzo dobre. Oferty administracja pod „Bławatnik“.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski na stałe zaraz. Sosnowiec. Sienkiewicza 4.

POTRZEBNY agent do sprzedaży maszyn do szycia Singera i inkasowania.— Zgłoszenia „Singer“ Będzin.

CHRZEŚCIJAŃSKA wytwórnia rejestrowana przyjmie przedstawiciela z gotówką lub wspólnika. Oferty składać administracja „Expresu“ Sosnowiec pod „Wytwórnia“.

POTRZEBNY chłopiec na dokończenie praktyki do wędliniarni. Dąbrowa Górnicza. 3 Maja 15.

PANIENKĘ inteligentną, energiczną z ukończoną szkołą handlową lub średnią przyjmie księgarnia „Polonia“.

POSZUKUJĘ przedstawicieli, agentów do rozpowszechniania nowości. Informacji udziela: Owocarnia, Piłsudskiego 60, Sosnowiec. Zgłoszenia wtorki i środy od 10—12.

LOKALE

DO wynajęcia od zaraz 2—3 i 4- pokojowe lokale w centrum, pełny komfort. Informacji udziela administracja, Teatralna 1, m. 50.

DO wynajęcia pokój przy rodzinie. Sosnowiec, Czysta 9 m. 28.

DUŻY pokój umeblowany do wynajęcia od 1 stycznia Sosnowiec Targowa 8 m. 11.

DWA pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Leszno 3 u gospodarza.

DWA pokoje, kuchnia, przedpokój. słoneczne do wynajęcia. Rybna 16, gospodarz.

MIESZKANIE pokój z kuchnią i wygodami. Dąbrowa 1-go Maja 65.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie dobrze zaprowadzony sprzedam. Wiadomość Sosnowiec. Piłsudskiego 49.

GARNITUR czarny, narty okazyjnie do sprzedania Sosnowiec. Piłsudskiego 7 m 6.

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont“. Katowice, Dworcowa 18.

Tapczany

otomany. materace. kozetki. fotele, stoły krzesła. siatki do łóżek, przeróbki, ceny niskie. warunki dogodne — poleca Zakład tapicerski Tomczyk. Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63-105. Dziś otwarte.

„NINA“

Chrześcijańska pracownia gorsetów, pasów. biustonoszy najnowszym systemem. Robota solidna. 3-go Maja 14.

MAGIEL ręczną, prawie nową, frmy Kapczyński z Łodzi sprzedam. Wadomość. Kaliska 23.

Za pożyczki państwowe najtaniej zegarki, platery, radioaparaty tylko w firmie:
Milechman
DĄBROWA GÓRN.
ul. Sobieskiego 11.
Pożyczki przyjmujemy w najwyższej cenie. — — — — —

POSZUKUJE zdolnych agentów do sprzedaży kawy z prezentami. Palarnia kawy Sosnowiec Robotnicza 2 (Konstantynów.).

DOM nowy sprzedam. Cena 45 tysięcy Sosnowiec, Kaliska 39.

URZĄDZENIE sklepowe nowe zaraz sprzedam Sosnowiec, Kaliska 39.

SPRZEDAM sklep spożywczy z towarem i urządzeniem z powodu zmiany. Będzin Małobądzka 36.

SPRZEDAM plac tanio w Będzinie dzielnica Podjazie. Wiadomość Małobądzka 96 Wróbel.

MAGIEL do sprzedania. Sosnowiec. Piłsudskiego 25, mieszkanie nr. 6 — Firma „Technika“.

ŻUPEŁNA WYPRZEDAŻ MEBLI wszelkiego rodzaju po bardzo niskiej cenie. — Sosnowiec-Pogoń, ulica Nowopogońska 17 w podwórzu.

ŁÓŻECZKO dziecinne metalowe w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość od 15 do 19-ej, telefon 61228.

Z POWODU ZMIANY INTERESU sprzedam zaraz zakład meblowy z towarem firma wyrobiona na jednej placówce od 1910 r. Egzystencja pewna. Wiadomość na miejscu. Sosnowiec, Pogoń. ulica Nowopogońska 17.

SPRZEDAM za 400 zł. nadający się dla szkół „Pathe Babby“ do zdjęć i wyświetlań (kino domowe). Zgłoszenia „Expres“ Grodziec.

HARMONIĘ białą chromatyczną sprzedam. Czeladź, Kol. Saturn 14 m. 12.

SYPIALKA i kuchnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w administracji.

Wytwórnia
MEBLI GIĘTYCH
Piotr Nowak
Będzin, ul. Gzichowska 22, telefon 71057 poleca fotele, półfoteliki, krzesła wiedeńskie różnych fasonów oraz stoliki. kwietniki, wieszaki, etażerki i t. p.

SPRZEDAM sklep spożywczy lub wydzierżawię. Wiadomość filia „Expresu“ Grodziec.

MIÓD kuracyjny gwarantowany własnej pasieki. Niwka. Kościuszki 6, obok kościoła.

KOMPLETNIE urządzony zakład fryzjerski dla katolika do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM, zamienię na rower radioaparat dwulampowy, sieciowy. Sosnowiec Żytnia 26.

ZEGAR stojący, biurko, patefon 35 płyt radio Telefunken czterolampowe sprzedam tanio. — Sosnowiec, Narutowicza 6. Wiśniewski.

OKAZYJNIE do sprzedania dwa łóżka z materacami i różne rzeczy. Czysta 8 u stolarza.

FORTEPIANY. pianina, naprawia, stroi Centauz Sosnowiec, Mariacka 9. tel. 620.73

SKLEP do sprzedania w dobrym miejscu Strzemieszyce ul. Dąbrowska nr. 64.

SPRZEDAM budkę z towarem i urządzeniem, przy budce mieszkanie. Sosnowiec Sielecka 26.

URZĄDZENIE sklepowe nadające się do piwarni do sprzedania. Sosnowiec ul. Dańdowska 68 przy Walcowni Hr. Renard.

HARMONIĘ stolikową sprzedam lub zamienię na akordion. Psary, dom Kusztala

DO sprzedania dom 16 ubikacji. Sosnowiec-Sielec. Śląska 15, Gospodarz.

POSZUKUJEMY maszynę do pisania. — Zgłoszenia Będzin, Małachowskiego 14 (zakład fryzjerski).

GOTOWE eleganckie pasy i staniczki po cenach hurtowych „Rozalja“ Sosnowiec. Dęblińska 11.

SPRZEDAM szafę. bufet, gablotkę nowe niedrogo. Sosnowiec Grochowa 15.

PIEKARNIA nowa do wydzierżawienia od gospodarza, Gołonóg. Laski 64.

MATRYMONIALNE

BOGATYCH Pań — Panów całej Polski wysyłam najodpowiedniejsze imienne adresy, fotografie. Łodź Kraszewskiego 18 m. 35.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAGINĘŁA legitymacja bezrobocia Ludwiki Grzesikowej. wydana przez Magistrat Dąbrowy.

PATEREK JAN. Sosnowiec. Okrzei 4, zgubił dowód osobisty i legitymację Funduszu Bezrobocia wydane w Sosnowcu.

RÓŻNE

Ondulację trwałą
wykonuje solidnie Pytlik, Pogoń, Sucha 24.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński
Sosnowiec. 1 Maja 26 i Małachowskiego 9 telefon 61882, wykonuje pieczątki. szyldy i t. p.

ZGINĄŁ pies jamnik czarny wabi się „As“. Odprowadzić za wynagrodzeniem Będzin. Krakowska 8. Łochocka.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment“ w Warszawie, Sp. Akc

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.

„Zwierciadło"

BOGATY NUMER PIĘKNEGO WYDAWNICTWA

W dniu 15 bm. ukazał się Nr. 10 Literackiego magazynu ilustrowanego „Zwierciadło". Zeszytem tym wydawnictwo — założone i prowadzone przez Red. H. J. Ossowską — zamyka pierwszy rok swego istnienia, w którym to okresie zdołało zyskać uznanie zarówno publiczności jak i krytyki — dzięki współpracy doborowych sił pisarskich i graficznych, oraz niezwykle starannej i wykwintnej szacie zewnętrznej. Ostatni tegoroczny numer „Zwierciadła" (w zwiększonej objętości) zawiera bogatą treść literacką, z wierszem mistrza Leopolda Staffa i nowelą znakomitego prozaika Jana Parandowskiego na czele. W dziale młodej liryki znajdziemy poezje Chechowicza i Iwaniuka satyrę reprezentuje arcy-dowcipny Józef Czyściecki (humoreska pt. „Uczciwość"), dopełnia całości zgrabna noweletta St. Szurlejówny. Z artykułów wymieńmy pełen ekspresji szkic Julii Wieleżyńskiej o Łużyczanach („Najnieszczęśliwszy naród na ziemi"), sylwetkę świetnego śląskiego malarza - samouka Franciszka Sukory pióra Ernesta Reissa, oraz ciekawy i aktualny felieton Włodzimierza Lenckiego pt. „O tradycjach świąt Bożego Narodzenia".

Miłośników sportu zajmie interesujący wywiad przeprowadzony przez Redaktorkę „Zwierciadła" z mistrzem olimpijskim Januszem Kusocińskim. O paryskich sukcesach polskiego zespołu baletowego pisze Michał Kondracki.

Ostatnie premiery teatralne omówione są przez Zdzisława Bronela, ruch muzyczny przez Zofię Pomian, a ruch literacki przez Witolda Jaunszewskiego. O automobiliźmie i turystyce pisze znana sportsmenka Maria de Lavaux, a Witold Poprzęcki informuje o rozwoju szybownictwa. Dla pań ciekawe pozycje stanowią: stały przegląd mody (pióra p. Colette) oraz najnowsze zdobycze w dziedzinie kosmetyki omówione przez znawczynię kobiecej urody p. Mary Mayer. Zamykają zeszyt rozrywki umysłowe (pod redakcją H. M. Biernackiego).

Jako ilustratorzy występują w tym numerze: G. Budecki, K. Krywski, Edward Manteuffel, K. Mann, Fr. Parecki, Wł. Sowicki i Henryk Tomaszewski. Nadto zdobią go fotomontaże Juliana Żebrowskiego oraz fotografie trzech uroczych i utalentowanych artystek scen polskich: Elmy Gistedt, Lody Niemiki i Janiny Piaskowskiej. Dodajmy, że cena numeru pozostała niezmieniona i wynosi zaledwie 70 groszy



Lech Piwowar

MURARZE*)

Najbliższa mi radość — ręka, w której
kwitnie kielnia, kwiat biały obsiewający mury
mocną wonią zaprawy. Dzieło tuż nad dłonią!
Inni słowa swe oddają dzwonom
w ciemnej ulicy. Ich dom czeka
zamieszkany przez sprawy niewiadoczne z daleka
Tu, gdzie głową zaledwie dostaje się podłogi,
na której wspinają się jeszcze twórczy ludzie
wyciągani za włosy pod umykające sklepienia,
jakby im stopy podpalał ogień
a rękoma ciągnęli sznur flagi, która nad dachy pójdzie
w przestrzenie pustego cienia:
tu wieloma głowami jedną wspierając sprawę,
bliscy nieznajomi mieszkający w sobie wszystkimi zmysłami,
niekończący się tłum oczu, serc, w krwi wrzawie
wznoszą jakiś świat co ziemię przygasza i niebo plami!
Zawsze dla ich dzisiaj nadchodzi większe jutro. W otwarte patrzą okna,
gdzie widok wabi jak młoda kobieta samotna,
Z okien wylatują ptakami, nie wrócą nigdy w te same fale
powietrza przecinające w nim zbyweze wyloty
nie wrócą ci sami, mężowie zapłodnionych godzin, w których rosną wytrwale
piękne owoce światła dziecięce tęsknoty.
Pragnąć! Pragnienia jak woda, którą się zmywa rany!
Pragnąć coraz dalej!! Najbliższa mi ręka,
która sięga na najdalszą radość. W zapachu rosnących ścian
murarska mi lśni piosenka.

PIEŚŃ DO BOCIANA

Ogród jak zegar w męskiej piersi miasta.
Poczekaj, wybije godzina, wybiegniemy w zieleń.
Bardzo ruchliwy dzień nastał
mój klęczący aniele.

Wisisz dzwonem rozpaczy na czterdziestym piętrze.
O, niewierny, uczuwasz tylko strach od dołu,
prawa gwiazd cię straszą, nie niebo.

Krążą planety w ulicach, kiedy patrzeć z góry.
Każdy tramwaj w nieznane wybiega jak Kolumb.
Uciekać niewesoło i patrzeć niewesoło —
A wśród szyn prowadzących motory są rzeczy najświętsze,
Są mgławice, jest siła, która śpiewa z chmury,
i garsteczka popiołu.

Lecz w węzłach, którymi drga życie, nie ten
jest dziś aniołem, co brodzi w studniach jak święty.
Nie tak się szuka człowieka i nie tak się walczy
o szczęścia bardziej nowe i o uśmiech trwalszy.

Jak iskra, która wyrusza z warsztatu
aby na mlecznych drogach rozświecać plakaty tęsknot,
wejdziemy kiedyś w miasto, w widownię teatru
opasanego natchnieniem, jak dyrygent orkiestrą!

Nie zżymaj się, to są kamienie i stal, nie mary.
Ogrody uwiesone u warg nie tak dalekie.
Przecież bez ustanku biją w piersiach zegary.
Ja tylko słyszę bociana klekot.

*) Wiersze te są wyjęte z książki pt. „Co wieczór", która ukaże się u Gebethnera i Wolffa w dniach najbliższych.

Zbrojne choinki Trzeciej Rzeszy

Militaryzacja zabawkarstwa niemieckiego

Berlińskie sklepy i domy towarowe urządzają corocznie bogate wystawy przedgwiazdkowe. W r. b. rzuca się w oczy zwiedzającym sklepy, zwłaszcza zabawek dziecięcych, że obok tradycyjnych zabawek spotyka się wszędzie precyzyjnie udoskonalone zabawki wojskowe.

Najmłodsze pokolenie niemieckie może wybierać pomiędzy setkami żołnierzy-lalek, umundurowanych w szyku defilady, może sobie nawet sprawić całą orkiestrę wojskową. Dziecko niemieckie może sobie poza tym sprawić „kask bojowy" z tektury, odpowiedni ekwipunek żołnierski, a nawet imitacje czapek wojskowych wszelkich rodzajów broni.

W dziale zabawek mechanicznych widać liczne, pomalowane na kolor ochronny typy czołgów z gumowymi „gąsienicami". Dawne niewinne zamki zastąpiono „rowami strzeleckimi" z gniazdami karabinów maszynowych i ziemniakami.

Przemysł zabawkowy Niemiec wyzyskuje do swoich celów — jak widać — w szerokim stopniu zainteresowanie zbrojeniem państwa.

Sprawy kobiece

Wigilijne przysmaki

Szczupak w galarecie

Bardzo świeżego szczupaka pokroić w kawałki, posolić zostawić go tak na pół godziny. Przez ten czas ugotować rosół z dość dużej ilości włoszczyzny cebuli i korzeni. Następnie włożyć w rondel głowę szczupaka, zalać czwartą częścią rosołu i gotować pół godziny na wolnym ogniu, poczym dołożyć resztę ryby i gotować dalej. Gdy jest sos kleisty, wpuścić dla sklarowania go ciasto rozbite z wodą, chwilkę potem gotować, a w końcu znów sos wyklarować, odstawić rondel z ognia i wystudzić.

Rybę obrać z ości i ze skórki, włożyć w formę, smak przecedzić przez sito i napełnić nim formę z rybą.

Kobiety skazują na śmierć kobietę.

Otruła 11 mężczyzn, za to zasiądzie na krześle elektrycznym.

Prasa Stanów Zjednoczonych omawia niezwykłą sensację. Oto po raz pierwszy w dziejach Ameryki zasiąść ma na śmiertelnym krześle elektrycznym kobieta. Stracenie przestępczyni ma nastąpić w stanie Ohio.

Jest to 31-letnia Niemka, urodziwa blondynka, Anna Maria Hahn, którą aresztowano w sierpniu w Colorado Springs. Początkowo aresztowanej nie zarzucano zbrodni zabójstwa. Oskarżona była jedynie o kradzież pierścieni z brylantami.

Dopiero w toku śledztwa wyszły na jaw zbrodnie Anny Hahn.

Władze, usiłujące stwierdzić, w jaki sposób przepędziła czas swego pobytu pani Hahn w Colorado Springs, ustaliły fakty, istotnie niezwykłe. Okazało się, że panią Hahn widziano w miejscowości tej na stacji w towarzystwie ogólnie szanowanego jegomościa w starszym wieku, nazwiskiem Jakub Wagner.

Mężczyzna ten zmarł wkrótce potym w dość zagadkowych okolicznościach.

Rzeczoznawcy - chemicy, przeprowadziwszy dokładne zbadanie wnętrzności zmarłego, orzekli jednogłośnie, że mężczyznę otruto arszenikiem.

Zaintrygowana tym twierdzeniem policja w Chincinati, wszczęła dochodzenia, chcąc przekonać się, czy inne nagłe zgony nie są związane z osobą pani Hahn.

Dokonano tedy ekshumacji 3-ch innych mężczyzn, w starszym wieku, zmarłych wiosną i latem bieżącego roku i to również w tajemniczych okolicznościach.

Ustalono niezbicie, iż wszystkich tych mężczyzn łączyły krótkotrwałe, ale bliższe stosunki z „uroczą blondynką“.

Policja stwierdziwszy fakt, iż wszyscy czterej starsi panowie ulegli otruciu, postanowiła nie odkopywać dalszych zwłok starszych mężczyzn, zmarłych w tajemniczych okolicznościach.

Panią Hahn oskarżono o zabójstwo, którego dopuściła się co najmniej w stosunku do 4-ch mężczyzn.

Ujawniono, iż „urocza blondynka“ będąca Niemką, wybierała na swe ofiary jedynie Niemców.

Ustosunkowana ta piękna i powabna dama urządzała sobie po prostu „polowanie“ na panów w wieku 50 — 60 lat, uczęszczających do klubów, dancingów i innych wykwintnych lokali rozrywkowych.

Pociągani przez urodę rodaczki, starsi panowie zazwyczaj obdarzali ją swym bezgranicznym zaufaniem. Anna Hahn umiała to zaufanie wykorzystać.

Uzyskiwała ona od swych wielbicieli korzystne dla siebie testamenty i cenne polisy ubezpieczeniowe na wysokie sumy.

Potem — każdorazowo — uciekała się do pomocy arszeniku. We wszystkich wypadkach trucicielka stosowała jedną i tą samą metodę.

Stwierdzenie tej okropnej prawdy i ohydnej rzeczywistości zaprowadziło „uroczą blondynkę“ na ławę oskarżonych.

Trzeba tu dodać, że pani Anna Maria Hahn, jak jej to zdołano udowodnić, miała na swym „twardym“ sumieniu — 11 starszych panów.

Dziwnym zbiegiem okoliczności komplet sądu przysięgłych stanowili: 1 mężczyzna i 11 kobiet. — Mimo oczywistych i niezbitych dowodów winy oskarżonej, sąd obradował w ciągu 2 i pół godziny, zanim powziął decyzję posadzenia „uroczej blondynki“ na krześle elektrycznym.

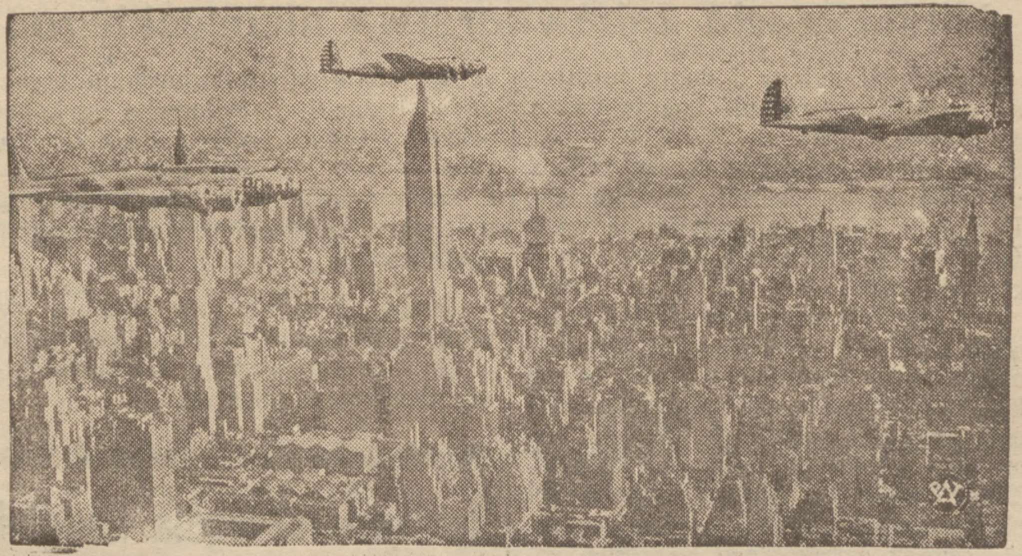
Usłyszawszy wyrok, piękna trucicielka straciła przytomność. Od chwili omdlenia oddano ją pod opiekę lekarską.

Obrońca oskarżonej na śmierć Niemki zgłosił skargę apelacyjną. Nikt atoli nie wątpi w to, że wyrok sądu będzie wykonany. Wbrew bowiem zwyczajom amerykańskim, sąd wydawszy swój wyrok, nie odwołał się do odnośnych czynników z prośbą o złagodzenie brzmienia werdyktu. Dowodzi to, że tym razem sąd pragnie, aby wyrok jego wykonano w całej rozciągłości, jakkolwiek

stracenie kobiety będzie pierwszym tego rodzaju wypadkiem nie tylko w stanie Ohio, ale w dziejach Ameryki.



ŚLUB JÓZEFINY BAKER.
Słynna czarna tancerka Józefina Baker zawarła ostatnio małżeństwo ze znanym pilotem francuskim Lionem. Na zdjęciu naszym moment ślubu w merostwie francuskim Crevecœur.



WIELKA REWIA LOTNICTWA AMERYKAŃSKIEGO.

Maski gazowe

JAKO PODARKI GWIAZDKOWE

W upiększonych świątecznych wystawach magazynów w Czechosłowacji pojawiły się maski przeciwgazowe typu „ludowego“, specjalnie polecane przez ministerstwo spraw wojskowych i maski luksusowe — „rozkoszne maski, które czynią oblicza pociągającymi, jak głosi reklama.

Kosztowny parlament

Każde wypowiedziane słowo kosztuje 30 groszy

Jeden z rachmistrzów w Kolumbii Brytyjskiej obliczył, że parlament jest szczególnie kosztowną instytucją. Według jego obliczeń każde słowo wypowiedziane na posiedzeniu parlamentu kosztuje 70 groszy. Za przykład wziął on dwa posiedzenia. Na pierwszym posiedzeniu odczytano mowę tronową, na drugim nad nią dyskutowano. Z doświadczeń dokonanych przez niego w ostatnim czasie wynika, że każda sesja kosztuje około 600.000 zł. a jedno posiedzenie około 10.000 zł.

Z zazdrości obcięła

siostrze uszy

23-letnia Milica Jorigic, w Bielopolje, obcięła swojej 18-letniej siostrze uszy nożyczkami do paznokci, ponieważ „odbiła“ jej narzeczonego.

Milica, która w najbliższym czasie miała wyjść za mąż, zauważyła pewien chłód w zachowaniu się narzeczonego. Wkońcu wykryła, że powodem tego była jej siostra, która zaczęła ze skutkiem zabiegać o jego względy.

Milica długo czekała na sposobność do zemsty. Pewnego wieczoru, gdy siostra udała się na spoczynek, wpadła ona na straszny pomysł. Nożyczkami którymi właśnie obcinała paznokcie obcięła jej uszy.

Koszmarny sen

przyczyną „harakiri“

W wiosce Jalszewac zdarzył się ciekawy lecz tragiczny w skutkach wypadek. Jednemu z młodych wieśniaków przyśniło się, że zabił ojca żelaznym łomem. Przerażony tym koszmarnym snem zerwał się z łóżka i w półśnie porwał nóż kuchenny, który wbił sobie w brzuch. Oprócz tego zadał sobie kilka cięć w szyję. Ciężko rannego, a jednak przytomnego jeszcze, odwieziono do szpitala, gdzie zdołał jeszcze opowiedzieć, co mu się śniło. Po kilkugodzinnych męczarniach ofiara koszmarnego snu zmarła.

DOBRY ŻART.

NIE PODOBA SIĘ.

— Czemuś zerwała ze swoim narzeczonym, nauczycielem?

— Eh, to komik. Wyobraź sobie, że gdym się spóźniła kiedyś na randkę, zażądał, abym mu przyniosła od mamy zaświadczenie na piśmie!

PRECYZJA.

— Czy mogę liczyć na widzenie się z panią?

— Może pan zadzwonić do mnie.

— A numer telefonu?

— W książce telefonicznej.

— Nie znam przecież nazwiska.

— Znajduje się obok numeru.